

Agnieszka Potyrańska

Lublin, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

**NIPOCHWYTNICA, NIEDOTKNIĄTKO,
NIEDORUSZAJKA CZY NIEDOTYKOMKA?
O POLSKICH TŁUMACZENIACH LEKSEMU
НЕДОТЫКОМКА СЛÓВ KILKA (NA PODSTAWIE
UTWORÓW FIODORA SOŁOGUBA)**

***Niepochwytница, niedotkniątko or niedotykomka? A Few Words on Polish
Translations of the Lexeme недотыкомка (Based on Fyodor Sologub's Novels)***

ABSTRACT: *Недотыкомка* is a symbol-word in the Russian literature of the Silver Age, meaning ubiquitous evil, according to the modernist world view, constituting the nature of existence. In this paper we demonstrate how the translation of this untranslatable word has influenced the perception of a literary work. We focus mainly on the poem *Недотыкомка серая...* (1905), the title of which in Wiktor Woroszyński's translation is *Niepochwytница szara...* (1971), while in the translation by Włodzimierz Słobodnik – *Niedoruszajka szara...* (1971) and in the novel *Мелкий бес* (1905), where this fulfils an important function (in René Śliwowski's translation of 1973 – the name of this creature is *Niedotkniątko*). We examine what role the character of *niedotykomka* has in the discussed novels and we analyze the impact translation strategies have on the image of a fictional universe as well as a lyrical situation (i.e., the change of the feminine grammatical form in the character's name into a grammatically neuter one).

KEYWORDS: *niedotykomka*, evil, the Silver Age, symbol, Sologub

„Kto się bierze za przekład,
ten swą duszę może polecić opiece
chyba tylko Syzyfa”¹

Rosyjscy moderniści wykorzystywali symboliczny język mitu, służący przedstawieniu aktualnych problemów świata codziennego przy pomocy obrazów nierealnych,

¹ A.W. Labuda, *Pan Tadeusz we francuskiej tradycji przekładowej*, „Pamiętnik Literacki” 1993, z. 3/4, s. 67.

wymyślonych. To właśnie symboliczny język pomagał poetom i pisarzom wyrazić to, czego nie dało się wyrazić przy pomocy istniejących pojęć i obrazów. Jak powiada Luis Dupré, wybitny filozof religii, sztuka zawsze „zapuszcza korzenie w mitycznej glebie”, a „intuicję estetyczną zasilają te same, co mit, źródła wyobraźni”². W okresie symbolizmu związek mitu i literatury pięknej był bardzo silny i wyraźnie dostrzegalny, co zaowocowało zjawiskiem mitotwórczości. To właśnie poprzez tworzenie autorskich mitów miało dokonać się według symbolistów „rozumiejące rozjaśnienie świata”³. Najdoskonalszą realizacją symbolistycznej mitotwórczości była „poezja tworzona na kształt mitu i spełniająca jego funkcje”⁴. Zgodnie ze słowami Wasilija Szczukina: „поэтическое в культуре очень часто становится «мифопоэтическим». Поэтофера, как место «вдохновения», как жилище вымышленных героев, пристанище образов и мотивов, оказывается особенно подверженным мифологизации. Возникает культурный миф”⁵. Jednym z najbardziej znanych mitotwórców epoki Srebrnego Wieku jest niewątpliwie Fiodor Sołogub (1863-1927), a jednym z takich mitów, a zarazem słów-symboli, które na stałe weszły do literaturoznawstwa rosyjskiego jest wykreowana przez niego demoniczna postać: ros. „недотыкомка”. Omawiana istota jest symbolem wędrownym w twórczości poety: wstępuje w wierszu o incipicie *Недотыкомка серая...* (1898), powieści *Мелкий бес* (*Mały bies*) pisanej w latach 1892-1902, a opublikowanej w 1905 roku oraz w dramacie pod tym samym tytułem (1909). Badacze podkreślają, że motyw niedotykomyki został przeniesiony z poezji do prozy⁶, a stamtąd do dramatu. Ważnym staje się już sam fakt, że mamy do czynienia z symbolem, który Sołogub rozumiał jako „okno na nieskończoność”⁷. Wiaczesław Iwanow zaś twierdzi, że

Символ только тогда истинный символ, когда он неисчерпаем и беспределен в своем значении, когда он изрекает на своем (иератическом и логическом) языке намек и внушения нечто неизгладимое, неадекватное внешнему слову. Он многолик, многосмыслен и всегда темен в последней глубине”⁸.

Biorąc pod uwagę te słowa postaramy się zbadać, na ile tłumaczom udało się przekazać czytelnikom polskiego przekładu głębię symbolu niedotykomyki. Nie bez znaczenia jest fakt, że „zasadnicza tonacja twórczości [Fiodora Sołoguba – A. P.] jest mroczna, jej wymowa – skrajnie pesymistyczna. Owe pesymistyczne nastroje, przekazane rosyjskim symbolistom – uważany jest przecież Sołogub za ich czołowego

² L. Dupré, *Inny wymiar*, przeł. S. Lewandowska, Kraków 1991, s. 202.

³ L. Kołakowski, *Obecność mitu*, Warszawa 2005, s. 70.

⁴ H. Markiewicz, *Literatura a mity*, „Twórczość” 1987, nr 10, s. 66.

⁵ В. Щукин, *Российский гений просвещения. Исследования в области мифопоэтики и истории идей*, Москва 2007, s. 197.

⁶ Т. Венцлова, *Собеседники на пиру. Статьи о русской литературе*, Vilnius 1997, s. 53.

⁷ Ф. Сологуб, *О символизме*, „Заветы” 1914, № II, отд. 11, с. 71-77.

⁸ Вяч. Иванов, *По звездам: Статьи и афоризмы*, Санкт-Петербург 1909, с. 39.

przedstawiciela – przez Baudelaire’a, natrafiły tu na szczególnie podatny grunt, współgrały harmonijnie z jego własnym stanem ducha”⁹. Wydaje się, że tym trudniejsze jest oddanie obrazu tej postaci w przekładzie. Skupimy się zatem na tłumaczeniu samej nazwy *недотыкомка*, jak i na sposobie kreacji tej postaci. Na warsztat badawczy zostaną zatem wzięte autorskie teksty Fiodora Sołobuba (wiersz oraz powieść), a także ich polskie przekłady: *Mały bies* w tłumaczeniu Rene Śliwowskiego z 1973 r. (jedyne polski przekład), *Niedoruszajka szara...* w przekładzie Włodzimierza Słobodnika (1971) oraz *Niepochwytlica szara...* w tłumaczeniu Wiktora Woroszyłskiego (1971) (dramat nie był tłumaczony na język polski¹⁰). W charakterze ciekawostki dodamy, że polscy rusycyści, badając twórczość Sołoguba używają terminów „niedotykomka”, „niedotkniątka”¹¹.

Zanim przejdziemy do analizy przekładów leksemu *недотыкомка*, należy wyjaśnić, co on oznacza. Jak podaje *Толковый словарь живого великорусского языка* Dała: „недотрога, недотыка, недотка, недотыкомка – недоруха, незамайка, кого или чего нельзя дотронуться; сердитый, обидчивый челов.”¹². Słowo „недотыка” odnajdziemy także w słowniku Wasilija Chimika w znaczeniu „недотепа”, które autor ilustruje przykładem: „Понимаешь, хочу мужчину навсегда... А мне все попадаются какие-то недотыкомки... (Галина Щербакова, *Армия любовников*, 1997)”¹³. Wyraz „недотыка” jako synonim wyrazu „недотрога” „człowiek obraźliwy lub kobieta obraźliwa” odnotowuje *Dokładny słownik języka ruskiego i polskiego ułożony przez Piotra Dubrowskiego (część rusko-polska)* z 1877 roku¹⁴. Warto dodać, że „недотрога” to także nazwa botaniczna, a w 1877 roku jej polskimi odpowiednikami były balsamina, nietykałek i niecierpek¹⁵. Leksem „недотыкомка”

⁹ R. Śliwowski, *Fiodor Sołogub*, „Studia Rossica Posnanensia” 1973, t. 4, s. 52.

¹⁰ Co ciekawe, polskie realizacje sceniczne *Małego biesa* oparte są na powieści, nie na dramacie. Spektakl można było obejrzeć w Polsce trzykrotnie: w 1985 roku (Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, reżyser: Rudolf Ziola), 1990 (Teatr Telewizji zaprezentował swoją wersję na podstawie inscenizacji z 1985 r.) oraz w 2005 r. (Teatr Powszechny im. Z. Hübnera w Warszawie, reżyser: Remigiusz Brzyk). „We wszystkich przywołanych realizacjach mamy do czynienia z adaptacją sceniczną powieści nie zaś, co byłoby znacznie lepszym wariantem, z transpozycją *testo spectacollare* na scenę. Ów grzech pierworodny rzutować będzie na wszystkie warianty sceniczne w ten sam sposób – odzierając je z aspektu nierealności, drugiego wymiaru, na który Fiodor Sołogub zwracał szczególną uwagę w swojej wersji scenicznej”. J. Gracla, *Mały bies Fiodora Sołoguba na scenach polskich*, „Acta Neophilologica” 2015, XVII (2), s. 113.

¹¹ Np. J. Gracla, *Mały bies Fiodora Sołoguba na scenach polskich*, „Acta Neophilologica” 2015, nr XVII (2), s. 113-119.

¹² В. Даль, *Толковый словарь живого великорусского языка в 4 т.*, 3-е изд. под ред. И.А. Бодуэна-де-Куртенэ. Т. 2, Санкт-Петербург-Москва 1905, с. 1341.

¹³ В.В. Химик, *Толковый словарь русской разговорно-обиходной речи: в двух томах*, т. I, Санкт-Петербург 2017, с. 507.

¹⁴ P. Dubrowski, *Dokładny słownik języka ruskiego i polskiego ułożony przez Piotra Dubrowskiego (część rusko-polska)*, Warszawa 1877, s. 355.

¹⁵ Tamże.

jest prowincjonalizmem, był używany jedynie w obwodzie Nowogrodzkim. Sołogub pracował tam jako nauczyciel w latach 1882-1885¹⁶ i zapewne wtedy poznał to słowo. Oznacza ono „то же, что недорука – обидчивый, чрезмерно шепетильный человек, не терпящий шуток по отношению к себе, недотрога”¹⁷.

W didaskaliach dramatu niedотыкомка jest opisana w sposób następujący: „Недотыкомка, существующая только в воображении Передонова, тварь неопределенных очертаний, принимающая по временам разные образы. Каждый раз, как она являлась, все на сцене становится, как бред...”¹⁸.

Zacząć należy od nazwy samej postaci. Rosyjski oryginał, oznacza istotę, której nie można dotknąć. W przekładzie Woroszyłskiego pojawia się „niepochwytnica”, a więc ktoś/coś, czego nie można złapać, pochwycić. Jeśli zaś chodzi o przekład Słobodnika, to jego słowo „niedoruszajka” semantycznie wydaje się być nieco bliższe oryginałowi – ktoś/coś, czego nie można ruszyć. Mamy więc trzy czasowniki: dotknąć – chwycić – ruszyć. Jeśli coś można chwycić, to można to też ruszyć i dotknąć. Coś, co można ruszyć – można dotknąć. Ale nie wszystko to, co można dotknąć, można chwycić i ruszyć. Wydaje się więc, że żadne z tych tłumaczeń nie oddaje w pełni sensu oryginału. Prześledźmy zatem, jaki obraz tej postaci zostaje wykreowany w wierszu i jego przekładach.

этнолингвистического атласа, [в:] *Полесский этнолингвистический сборник*, Москва 1983, с. 21-47.

Fiodor Sołogub	Przekład W. Woroszyłskiego	Przekład W. Słobodnika
Недотыкомка серая Всё вокруг меня вьется да вертится ¹⁹	Niepochwytnica szara Wokół wije się, czai się, czyha ²⁰	Niedoruszajka szara Wokół mnie wierci się, wije, mroczy mnie ²¹

Jak widać, niedотыкомка jest to bliżej nieokreślona postać, która towarzyszy podmiotowi lirycznemu w życiu codziennym, a nawet prześladuje go. Co ważne, w wierszu postać ta scharakteryzowana jest za pomocą jednego epitetu: „szara”. W powieści określeń tych jest znacznie więcej i określają one zarówno właściwości kolorystyczne, jak i cechy „osobowościowe”. Kolor szary symbolizuje wyrzeczenie

¹⁶ П.А. Николаев (ред.), *Русские писатели 1800-1917. Биографический словарь*, т. 5, Москва 2007, с. 746-771.

¹⁷ Ф.П. Филин (ред.), *Словарь русских народных говоров, Выпуск двадцать первый*, Ленинград 1986, с. 30, 34.

¹⁸ Ф. Сологуб, *Мелкий бес. Драма в пяти действиях (шесть картин)*, ed., with an afterword, by S.J. Rabinowitz, Berkeley 1988, с. 9.

¹⁹ Wiersz *Недотыкомка серая...* cytujemy wg wydania: Ф. Сологуб, *Собрание сочинений*, т. 9, Санкт-Петербург 1911, с. 14.

²⁰ Wiersz *Niepochwytnica szara...* cytujemy wg wydania: W. Dąbrowski, A. Mandalian, W. Woroszyłski, *Symboliści i akmeiści rosyjscy*, Warszawa 1971, s. 67.

²¹ Wiersz *Niedoruszajka szara...* cytujemy wg wydania W. Dąbrowski, A. Mandalian, W. Woroszyłski, *Antologia nowoczesnej poezji rosyjskiej 1880-1967*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 108-109.

się, śmierć, żałobę²². Jak powiada O. Achundowa, „Для многих символистов, большую роль (...) играл цвет. Это не черная, смертельная тоска, от которой совсем недалеко до избавительницы – смерти, а серая, тусклая, несущая только ощущение погружения в липкую паутину, где ты ни жив, ни мертв”²³.

Bardzo ważne z punktu widzenia semantyki postaci jest to, że niedotykomka pozostaje w ścisłym związku ze sferą demonologii ludowej, będąc swego rodzaju demonem (płci żeńskiej!), posiada atrybuty diabelskie i w świadomości bohatera lirycznego (oraz głównego bohatera powieści, Ardaliona Borysowicza Pieriedonowa) pełni rolę siły nieczystej, stając się tytułowym małym biesem. W wierszu ten związek został podkreślony poprzez porównanie niedotykomki do Licha.

Fiodor Sologub

Przekład W. Woroszylskiego

Przekład W. Słobodnika

То не Лихо ль со мною
очертится

Ze mną je, ze mną śpi i oddycha
I w zagłady zamyka mnie krąg.

Czy nie licha diabelskie otoczy
mnie

Во единый погибельный круг?

I zagłady zamknie się krąg?

Licho w mitologii Słowian wschodnich to personifikacja złego losu, smutku, nieszczęścia. W bajkach występuje pod postacią chudej kobiety z jednym okiem²⁴. Inny, ważny aspekt Licha, podkreśla Kononienko, mówiąc, że jest to niezgrabna, żadna krwi wściekła kobieta, ucieleśnienie zła. A samo imię „Licho” stało się nazwą pospolitą i umieszczane jest w jednym szeregu semantycznym ze słowami „bieda”, „smutek”, „nieszczęście”²⁵. Co ważne, w oryginale niedotykomka zostaje porównana do Licha jako postaci mitologicznej. W przekładzie Woroszylskiego ta ważna informacja została pominięta, zaś w przekładzie Słobodnika widzimy porównanie do licha rozumianego w sposób potoczny. Warto tutaj podkreślić, jak ważną rolę pełni tłumacz:

Умение читать необходимо каждому человеку. Но если для нелитератора чтение – дело сугубо частное, то у критика или переводчика оно становится общественно значимым. Переводчик видит изображенную поэтом действительность сквозь оригинал. Сотни тысяч читателей увидят и эту действительность, и творчество иноязычного автора сквозь перевод. Если неверное прочтение текста исказит или даже извратит смысл и стилистику оригинала, то есть если стоящая за ним действительность будет представлена в ложном свете, то огромная масса читателей даже и не узнает об этом²⁶.

²² Zob. hasło: *Серый цвет*, [w:] Дж. Тресиддер, *Словарь символов*, пер. с английского С. Палько, Москва 1999, s. 150.

²³ O. Achundowa, „*He trogai w temnotie...*”. *Анализ стихотворения Федора Сологуба*, „Литература” 2002, № 46, s. 10.

²⁴ С.А. Токарев (ред.), *Мифы народов мира*, т. 2, Москва 1992, s. 67.

²⁵ А.А. Кононенко, С.А. Кононенко, *Персонажи славянской мифологии*, Киев 1993, s. 208.

²⁶ Е. Эткиннд, *Поэзия и перевод*, Москва-Ленинград 1963, s. 161.

Kolejnym elementem, na który chcielibyśmy zwrócić uwagę jest motyw uśmiechu niedotykomki. W oryginale jest to „коварная улыбка” i w tłumaczeniu Słobodnika zostało to oddane za pomocą słów „chytry uśmiech”. Inaczej jest zaś w przekładzie Woroszyńskiego, gdzie „uśmiech” zamienia się w „chichot”:

Fiodor Szołogub	Przekład W. Woroszyńskiego	Przekład W. Słobodnika
Недотыкомка серая <u>Истомила коварной улыбкою,</u> Истомила присядкою зыбкою, – Помоги мне, таинственный друг!	Niepochwytnica szara <u>Udręczyła złowrogim</u> chichotem, Obtańczyła podskokiem, zawrotem... Bracie, wyzwól mnie z lepkich jej rąk!	Niedoruszajka szara <u>Zadręczyła mnie chytrym uśmie-</u> chem, Zadręczyła prysudów pośpiechem. Bracie tajny, zbaw mnie od mąk!

Naszym zdaniem, jest to zabieg celowy i ma na celu odzwierciedlenie demonicznej natury niedotykomki. Może stanowić swoistą kompensację utraty znaczenia „nieczystości”, „demoniczności” poprzez pominięcie porównania do Licha. Jednak jest to znaczenie o wiele mniej czytelne dla odbiorcy przekładu. Chichot, jak wiadomo, w tradycji kulturowej uważany jest za śmiech diabelski²⁷. Wyraża się to rosyjskim czasownikiem „хохотать” i rzeczownikiem „хохот”, które wraz ze swoimi derywatami pojawiają się w powieści aż 107 razy.

Niedotykomka dręczy podmiot liryczny, który błaga o jakąkolwiek pomoc. Znamienne, że sposobem na pozbycie się tej tajemniczej istoty mają być modlitwy i zaklęcia, które w rosyjskim oryginale i w tłumaczeniu Słobodnika mają przepędzić demoniczną postać („отгони”, „наотмашь” i „odpędź”, „przepędź”), zaś w tłumaczeniu Woroszyńskiego mają służyć zniewoleniu istoty („spętaj”, „obezwładnij”):

Федор Сологуб	Przekład W. Woroszyńskiego	Przekład W. Słobodnika
Недотыкомку серую Отгони ты волшебными чарами, Или наотмашь , что ли, ударами, Или словом заветным каким.	Niepochwytnicę szarą Spętaj nią zamawiań i modlitw, Obezwładnij ciosami na odlew Albo znakiem, jeżeli go znasz.	Niedoruszajkę szarą Ty ode mnie precz odpędź czarami Albo przepędź ohydną razami Lub zaklęciem wróżebnych słów.

Zmienia to w pewien sposób podejście podmiotu lirycznego do niedotykomki: w dwóch pierwszych przypadkach nie chce on jej więcej widzieć, pragnie, aby zniknęła z jego życia, zaś w drugim – ma pozostać na jego łasce, w uwięzi. I dalej

²⁷ „(...) По народным христианским представлениям смеется бес (ангелы же не смеются)”. С. Ильев, *Иронический мир передоновицы («Мелкий бес» Федора Сологуба)*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Filologia rosyjska”, Gdańsk 1978, z. 7, c. 49.

w przekładzie Woroszylskiego mowa jest o zniszczeniu („zniszcz”), zaś w oryginale i w przekładzie Słobodnika – o śmierci niedotykcomki („умертви”, „zglądź”):

Федор Сологуб	Przekład W. Woroszylskiego	Przekład W. Słobodnika
Недотыкомку серую Хоть со мной умертви ты, ехидную	Niepochwytnicę szarą Zniszcz choć ze mną i we mnie, w mym ciele	Niedoruszajkę szarą Choćby ze mną zglądź, pozבדך się podlej

Co więcej, przekład Woroszylskiego sugeruje istnienie demonicznego pierwiastka również bezpośrednio w bohaterze lirycznym (zniszcz choć ze mną i we mnie, w mym ciele). Być może jest to kolejna rekompensata wyrażania demoniczności niedotykcomki, a autor przekładu wyraża myśl o obecności pierwiastka demonicznego w duszy człowieka, o której mówi już Pismo Święte: „Uspodobienie człowieka jest złe już od młodości”²⁸. Gnostycy, których poglądy w jakimś stopniu podzielał również Fiodor Sołogub, wierzyli, że istnieją dwaj stwórcy świata: Bóg i Demiurg. Zgodnie z tym myśleniem, zło od samego początku jest obecne nie tylko w świecie, ale i w człowieku. Zgodnie z koncepcją C.G. Junga, w każdym człowieku żyje *inny*, którego filozof nazywa „cieniem”²⁹: kontakt z nim oznacza doświadczenie indywidualnego zła; „cień” to wewnętrzne zło człowieka. Ów „cień” jest nieświadomą częścią człowieka, jest personifikacją diabła czy szatana.

Wracając zaś do tekstu oryginału należy podkreślić, że niedotykcomka została określona jedynym poza „szary” epitetem: „ехидная” i w tłumaczeniu Słobodnika zostało to odzwierciedlone epitetem „podła”, zaś w przekładzie Woroszylskiego ten komponent został pominięty. Naszym zdaniem zubaża to przesłanie wiersza i semantykę omawianej postaci.

Федор Сологуб	Przekład W. Woroszylskiego	Przekład W. Słobodnika
Чтоб она хоть в тоску пани- хидную Не ругалась над прахом моим.	By przynajmniej nad trupem w kościele Nie płąsała, nie pluła mi w twarz.	By w czas mszy nie kałała żałobnej Moich prochów , gdy zawrze mnie grób.

Kolejna różnica dotyczy momentu pochówku bohatera lirycznego. W przekładzie Woroszylskiego odnajdujemy obniżenie stylu, poprzez zastosowanie wyrazu potocznego „trup” oraz frazeologizmu „pluć komuś w twarz”, wyrażającego tutaj zarówno znaczenie dosłowne, jak i metaforyczne. W zgoła innym tonie napisany jest przekład

²⁸ Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Poznań – Warszawa 1980, s. 30.

²⁹ Zob.: C.G. Jung, *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 1981, s. 68-71. Por. też: A. Moreno, *Jung, bogowie i człowiek współczesny*, przeł. S. Sawicki, Warszawa 1973; J. Jacobi, *Psychologia C.G. Junga*, przeł. S. Sawicki, Warszawa 1968, s. 141-146.

Słobodnika: mamy to do czynienia ze „mszą żałobną”, „prochem” i „kalaniem”, co nasuwa skojarzenie z biblijnymi słowami „z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”. Jest to znacznie bliższe oryginałowi, w którym pojawia się „панихида” i „прах”. Przekład Woroszylskiego odzwierciedla nieustanność działań niedotykomki w zakresie dręczenia człowieka, poprzez użycie słowa „przynajmniej” (ros. „хоть”). Komponentu tego zabrakło w przekładzie Słobodnika, co w pewnym stopniu umniejsza poziom umęczenia podmiotu lirycznego przez ową postać. Jednak, jak wiadomo,

«Абсолютный перевод» удастся лишь в исключительных, редчайших случаях. Как правило, без жертв, без пропусков и замен нет стихотворного перевода³⁰.

Сколько бы мы ни требовали от поэта-переводчика верности, точности, близости к оригиналу, – невозможно лишить его своего, единственно ему присущего мироощущения, его оптики. Невозможно, – да и не нужно. Проблема сводится к тому, за каким пределом перевод перестает быть переводом, а становится стихотворением «на мотив», «на тему», отрывается от оригинала, теряет качество художественного портрета³¹.

Jeśli chodzi o budowę wiersza, to jego postać graficzna została zachowana w przypadku obydwu przekładów: cztery strofy czterowersowe, zaczynające się tymi samymi słowami. Również schemat rymów został zachowany zgodnie z oryginałem (za wyjątkiem pierwszej strofy przekładu Słobodnika). Wszystkie nazwy istoty są pięciosylabowe (nie-po-chwy-tni-ca, nie-do-ru-szaj-ka, не-до-ты-ком-ка), jednak akcent w tych słowach pada na różne sylaby. Rodzaj akcentu w języku polskim – paroksytoniczny – wymusza akcentowanie przedostatniej sylaby, zaś w języku rosyjskim akcent w tym słowie pada na trzecią sylabę. Powoduje to rozbieżności w budowie metrycznej wiersza. Oryginał napisany jest trzystopowym anapestem (— — ⊥), przy czym każda strofa ma idealnie taką samą budowę:

```

-- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ |

-- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ |

-- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ |

-- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ | --
-- ⊥ | -- ⊥ | -- ⊥ |

```

³⁰ Е. Эткинд, *Поэзия и перевод...*, с. 63.

³¹ Там же, s. 105.

Inaczej jest w polskich przekładach, gdzie dostrzegamy bardzo liczne odstępstwa od anapestu. Tylko dla zobrazowania (jako ilustrację) ukażemy dwie ostatnie strofy w schematycznej analizie metrycznej:

Przekład W. Woroszyłskiego

```

- - - | 1 - 1 | -
1 - - | 1 - 1 | - - 1 | -
- - 1 | - - 1 | - - 1 | -
- - 1 | - - - | - - 1 | -

- - 1 | - - 1 | -
- - 1 | - - 1 | - - 1 | -
- - 1 | - - 1 | - - 1 | -
- - 1 | - - 1 | - - 1 | -

```

Przekład W. Słobodnika

```

- - - | 1 - 1 | -
- - 1 | - 1 - | - 1 - |
1 - 1 | - - 1 | - - 1 | -
- - 1 | - - 1 | - 1

- - - | 1 - 1 | -
1 - - | 1 1 1 | - 1 - |
- - 1 | - - 1 | - - 1 | -
- 1 - | - 1 - | 1

```

Konkluzją tej części naszej analizy niech będą słowa Jefima Etkinda:

Нет и не может быть универсального критерия для оценки верности перевода оригиналу. Верность – понятие непостоянное, меняющееся в зависимости от того, к какому виду поэзии относится переводимая вещь. В одном случае решающую роль играет близкое воспроизведение смыслового содержания стихов, и тогда нелепым догматизмом окажется требование музыкально-архитектонической, ритмической, эмоциональной адекватности. В другом случае сущность стихотворения – авторская эмоция, доносимая до читателя словесно-музыкальными средствами; можно ли тогда настаивать на полной передаче смыслового объема слов? В третьем случае важнейшей чертой подлинника является живая непосредственность разговорной интонации. В четвертом – чисто формальная игра на рифмах, на звучании слов, на их корневом родстве, и переводчик будет прав, если, воссоздавая эту игру, пренебрежет другими, менее важными, менее сущностными элементами произведения³².

Prześledźmy teraz kim jest niedotykomka w powieści. Na poziomie metafizycznym „Niedotykomka jest egzemplifikacją wiary poety w istnienie infernalnych sił śledzących każdy krok człowieka od narodzin po śmierć-wybawicielkę i przyjmujących postać wszystkiego, co podłe i przyziemne”³³. Aleksander Błok zaś opisuje tę postać

³² Е. Эткинд, *Поэзия и перевод...*, с. 39.

³³ K. Arciszewska, *Motyw Szatana w poezji rosyjskich symbolistów*, [w:] I. Fijałkowska-Janiak (red.), *Literatura rosyjska przełomu XIX i XX wieku*, Gdańsk 1998, s. 28.

jako „ужас житейской пошлости и обыденщины, угрожающий знак страха, уныния, отчаяния, бессилия”³⁴. Po raz pierwszy stworzenie to pojawia się w nowym mieszkaniu Pieriedonowa, po przeprowadzce:

Откуда-то прибежала **маленькая тварь** Nie wiadomo skąd przybiegło jakieś **male stwo-**
неопределенных очертаний – **маленькая,** **rzonko o nieokreślonych kształtach** – **male,**
серая, юркая недотыкомка. Она посмеивалась **szare, zwinne niedotkniętko.** Śmiało się i drgało
 и дрожала и вертелась вокруг Передонова. **szare, zwinne niedotkniętko.** Kiedy wyciągnął
 Когда же он протягивал к ней руку, она быстро **szare, zwinne niedotkniętko.** rękę do niego, szybko mu się wymykało, uciekało
 ускользала, убежала за дверь или под шкаф, **szare, zwinne niedotkniętko.** za drzwi lub pod szafkę, a w chwilę później
 а через минуту появлялась снова, и дрожала, **szare, zwinne niedotkniętko.** pojawiała się znowu i drząc przedrzeźniało go –
 и дразнилась – **серая, безликая, юркая**³⁵. (s. 118) **szare, bezkształtne, zwinne**³⁶. (s. 125-126)

Jak widzimy, tłumacz powieści, René Śliwowski, jako ekwiwalent rosyjskiego słowa „недотыкомка” zaproponował słowo „niedotkniętko”. Bardzo ważnym elementem opisu tej postaci jest fakt, że jest to demon płci żeńskiej „недотыкомка – она”. Wyraża to głęboki związek z doświadczeniami życiowymi Sołoguba, który bał się kobiet, matka i nauczycielka stosowały wobec niego niewyszukane kary cielesne. W polskim przekładzie powieści element ten ulega zatraceniu: w tłumaczeniu Rene Śliwowskiego otrzymujemy „to” niedotkniętko – w rodzaju nijakim, w przekładzie zaś wierszy rodzaj żeński zostaje zachowany: niepochwytlica w przekładzie Wiktora Woroszylskiego oraz niedoruszajka w przekładzie Włodzimierza Słobodnika. Być może rodzaj nijaki został podyktowany przez rzeczownik „stworzenie”, tak jak w przypadku oryginału mieliśmy „тварь” w rodzaju żeńskim. Niemniej jednak dla wymowy powieści znaczenie ma fakt płci niedotykanki.

Kwestią sporną pozostaje przetłumaczenie leksemu „безликий” jako „bezkształtny”. Przecież „безликий” to pozbawiony oblicza, ros. лик – twarz, oblicze, a więc w powieści Sołoguba znaczenie ma to, że postać niedotykanki jest bez twarzy, podkreśla to bowiem po raz kolejny jej demoniczną naturę. Jak pisze Jan Ciesnow: „самая таинственная и самая загадочная часть нашего тела – лицо. Сейчас мы воспринимаем лицо человека как эквивалент его внутренней духовной сущности”³⁷. W związku z tym zauważmy, że brak twarzy wyraża znaczenie demonologiczne. Odsyła to bowiem do Arymana, który, jak powiada Iwanow³⁸, cieszy się,

³⁴ А. Блок, *Творчество Федора Сологуба*, „Перевал” 1907, nr 10, s. 21.

³⁵ Powieść *Мелкий бес* cytujemy wg wydania: Ф. Сологуб, *Мелкий бес*, Москва 2007, podając po cytacie w nawiasie numer strony.

³⁶ Powieść *Mały bies* cytujemy wg wydania: F. Sołogub, *Mały bies*, przeł. R. Śliwowski, Warszawa 1973, podając w nawiasie numer strony.

³⁷ Я.В. Чеснов, *Телесность человека: философско-антропологическое понимание*, Москва 2007, s. 44.

³⁸ Według badaczy Wiaczesław Iwanow wyróżnia kilka istot czyniących zło: Lucyfer, Aryman, Lilith, Legion-Bestia, Leviatan. Zob.: A. Dudek, *Demonologia Wiaczesława Iwanowa*, [w:] *Wizja człowieka i świata w myśli rosyjskiej*, pod red. L. Suchanka, Kraków 1998, s. 87-106.

gdy „стирают лицо человека”³⁹. Dodajmy, że pokonać Arymana można tylko „Богочеловеческим Ликом”⁴⁰. Kwestia znaczenia twarzy ludzkiej i jej braku jest bardzo znacząca w twórczości symbolistów rosyjskich (np. u Zinaidy Gippius)⁴¹, gdzie brak twarzy bezpośrednio wskazuje na związek z siłami ciemności.

Jak wspomniano wcześniej, niedotykomka związana jest z mocami demonicznymi. Obecność siły nieczystej w miejscu świętym wydaje się niemożliwa⁴², gdyż, jak podają religioznawcy, boi się ona modlitw i wszelkich symboli religijnych⁴³. W powieści Sołoguba pojawia się jednak w kościele podczas mszy.

Порою меж клубами ладанного дыма являлась недотыкомка, **дымная, синеватая; глазки блестели огоньками**, она с легким звяканьем носилась иногда по воздуху, но недолго, а все больше каталась в ногах у прихожан, издевалась над Передоновым и навязчиво мучила. Она, конечно, хотела напугать Передонова, чтобы он ушел из церкви до конца обедни. Но он понимал ее коварный замысел и не поддавался. (с. 202)

Chwilami spoza kłębow kadzidłowego dymu wyłaniało się niedotkniętko, **zadymione, błękitnawe, w jego oczkach płonęły ogniki**, chwilami z lekkim brzękiem unosiło się w powietrzu, ale nie trwało to długo, najczęściej paętało się u stóp parafian, drwiło z Pieriedonowa, chciało mu napędzić stracha, żeby opuścił cerkiew przed końcem nabożeństwa. Ale Pieriedonow przejrzał jego nieczne zamiary i nie uległ pokusie. (s. 217)

I podobnie w innym miejscu powieści:

Кроме того, тревожила его недотыкомка. Она была грязная и пыльная и все пряталась под **ризу к священнику**. (с. 216)

A poza tym nie dawało mu spokoju niedotkniętko. Było brudne i zakurzone i ciągle chowało się pod **ornatem chłopca**. (s. 232)

Następuje tu ponowne obniżenie stylu, którego nie odnajdujemy w oryginale: ornat chłopca – „риза священника”, w przekładzie otrzymujemy inny element rzeczywistości.

Obszerny opis niedotykomki znajdujemy w dalszych rozdziałach powieści:

³⁹ Вяч. Иванов, *Лик и личины России*, [w:] tegoż, *Собрание сочинений в 4-х томах*, т. 4, Брюссель 1974, с. 447.

⁴⁰ Тамże.

⁴¹ Por. wiersz *Большевицкий сон* (1919), opublikowany w czasopiśmie emigracyjnym „Современные записки”.

⁴² Nikołaj Bierdiajew twierdzi zaś, iż to właśnie w klasztorze najczęściej można spotkać siły ciemności: „именно монастыри обуреваемы темными силами; там ускользают от них души, и они во что бы то ни стало хотят их покорить себе. Нет на земле места, которое так охотно посещалось бы темными силами, как келия; никто не мучится так, как монах”. Н. Бердяев, *Утонченная Фиваида*, [w:] Н. Бердяев, *Философия свободы*, Москва 1911, с. 268.

⁴³ Zob. hasło: *борьба с дьяволом*, [w:] А.Е. Махов, *Сад демонов. Словарь inferнальной мифологии средневековья и возрождения*, Москва 2007, с. 59; М. Рожек, *Diabeł w kulturze polskiej*, Warszawa – Kraków 1993, s. 176-178.

Недотыкомка бегала под стульями и по углам и повизгивала. Она была грязная, вонючая, противная, страшная. Уже ясно было, что она враждебна Передонову и прикатилась именно для него, а что раньше никогда и нигде не было ее. Сделали ее – и наговорили. И вот живет она, ему на страх и на погибель, волшебная, многовидная, следит за ним, обманывает, смеется: то по полу катается, то прикинется тряпкою, лентою, веткою, флагом, тучкою, собачкою, столбом пыли на улице, и везде ползет и бежит за Передоновым, – измаяла, истомила его зыбкою своею пляскою. Хоть бы кто-нибудь избавил, словом каким или ударом наотмашь. Да нет здесь друзей, никто не придет спасать, надо самому исхитриться, пока не погубила его ехидная. (с. 232-233)

Niedotkniętko biegało pod krzesłami i po kątach i popiskiwało. Było brudne, cuchnące, straszne. Nie ulegało teraz wątpliwości, że wrogie jest Pieriedonowowi i przyturlało się specjalnie ze względu na niego i że przedtem nigdy i nigdzie go nie było. Ktoś je stworzył i zauroczył. I oto żyje na jego zgubę i strach, zaczarowane, wszechobecne, śledzi go, oszukuje, śmieje się; turla się po podłodze, to znów przemienia się w ścierkę, wstążkę, gałązkę, chorągiew, chmurkę, pieska, słup kurzu na ulicy i wszędzie pełza i biegnie za Pieriedonowem – zmordowało go, umęczyło swoim rozwibrowanym tańcem. Gdyby tak ktoś go od niego wybawił, jakim słowem albo potężnym ciosem. Ale nie ma tu przyjaciół, nikt nie przyjdzie mu na ratunek, trzeba samemu znaleźć na tę podstępna istotę sposób, zanim go nie zgubi. (s. 251)

Zestawienie cech niedotykومكا w tym fragmencie i ich przekład przedstawia się następująco:

Недотыкомка	Niedotkniętko
грязная	brudne
вонючая	cuchnące
противная	–
страшная	straszne
враждебна Передонову	wrogie Pieriedonowowi
волшебная	zaczarowane
многовидная	wszechobecne

Należy zaznaczyć, że w polskim tłumaczeniu pominięty został epitet „противный” wyrażający znaczenie „wstrętny, obrzydliwy”, a więc odbiorca polskiego przekładu otrzymuje nieco zubożałą informację. Nie do końca słusznym wydaje się oddanie epitetu „многовидный” (oznaczaającego „wielopostaciowy”) za pomocą leksemu „wszechobecny”. Główną cechą niedotykومكا jest to, że pojawia się ona tylko w pobliżu Pieriedonowa, nie jest więc wszechobecna. Wielopostaciowa zaś jest jak najbardziej, o czym jest mowa w przytoczonym fragmencie („to по полу катается, то прикинется тряпкою, лентою, веткою, флагом, тучкою, собачкою, столбом пыли на улице” i „to znów przemienia się w ścierkę, wstążkę, gałązkę, chorągiew, chmurkę, pieska, słup kurzu na ulicy”).

Jak wspomniano wcześniej, główną cechą niedotykomki jest jej kolor. W tłumaczeniu zaś opuszczony zostaje przymiotnik „szary”:

Вот под комодом мелькает опять **серая** недотыкомка (...). (с. 174)

Oto pod komodą miga znowu niedotkniatko (...). (s. 186)

Zabieg ten wydaje się być niedopuszczalny, gdyż w klasyce literatury rosyjskiej określenie „недотыкомка серая” urasta niemal do rangi epitetu stałego (przypomnijmy raz jeszcze, że w wierszu jest to jedyny epitet określający niedotykomkę), choć w dalszych partiach utworu zyskuje inne charakterystyki kolorystyczne:

Скоро недотыкомка опять появилась, она подолгу каталась вокруг Передонова, как на аркане, и все дразнила его. И уже она была беззвучна и смеялась только дрожью всего тела. Но она вспыхивала **тускло-золотистыми искрами, злая, бесстыжая**, - грозила и горела нестерпимым торжеством. (с. 237)

Niedotkniatko pojawiło się niebawem znowu, wirowało dokoła Pieriedonowa, jak na arkanie, i drażniło się z nim cały czas. I było już bezdźwięczne, i śmiało się jedynie dreszczem całego ciała. Lecz wybuchało **matowozłocistymi iskrami, złe, bezwstydnie**, groziło i płonęło nieznośnym tryumfem. (s. 256)

Kolejny fragment:

Недотыкомка являлась ему то **кровоавою**, то **пламенною**, она стонала и редела, и рев ее ломил голову Передонову нестерпимую болью. (с. 254)

Niedotkniatko ukazywało mu się to **we krwi**, to znów **w płomieniach**, jęczało zawodziło, i jego zawodzenie przyprawiało Pieriedonowa o wścieki ból głowy. (s. 274)

W tym przykładzie tłumacz zastosował zamianę części mowy, odnoszących się do opisu niedotykomki: w oryginale mamy przymiotniki „кровоавая” i „пламенная” a w tłumaczeniu – rzeczowniki z przyimkami: „we krwi” i „w płomieniach”. Jest to tym bardziej ciekawe, że w innym miejscu ten sam rosyjski przymiotnik tłumacz oddaje także przy pomocy przymiotnika (пламенная недотыкомка – płomienne niedotkniatko), jednak nadużywa tego przymiotnika, tłumacząc nim inne słowo: недотыкомку огненную – niedotkniatko пłomienne, zamiast „ogniste”, jak pod koniec przytoczonego cytatu:

Уж скандал в клубе начал затихать, - но вечер завершился новою бедою. Пока в коридоре травили гейшу, **пламенная недотыкомка**, прыгая по люстрам, смеялась и навязчиво подсказывала Передонову, что надо зажечь спичку и напустить ее, **недотыкомку огненную**, но не свободную, на эти тусклые, грязные стены, и тогда, насытившись истреолением, пожрав это здание, где совершаются такие страшные и непонятные дела, она оставит Передонова в покое. И не мог Передонов противиться ее настойчивому внушению. Он вошел в малень-

Awantura w klubie zaczynała już ucichać, ale wieczór skończył się nowym nieszczęściem. W tym czasie, kiedy w korytarzu uganiano się za gejszą, **пłomienne niedotkniatko** skacząc po żyrandolach śmiało się i podszeptowało Pieriedonowowi, że trzeba zapalić zapałkę i wypuścić je, **niedotkniatko płomienne**, lecz uwięzione, na te szare, brudne ściany, i wtedy, nasyciwszy się zniszczeniem, pożarłszy ten budynek, gdzie dzieją się tak straszne i niepojęte rzeczy, zostawi Pieriedonowa w spokoju. I Pieriedonow nie mógł się oprzeć jego natrętnym namowom. Wszedł do

кую гостиную, что была рядом с танцевальным залом. Никого в ней не было. Передонов осмотрелся, зажег спичку, поднес ее к оконному занавесу снизу, у самого пола, и подождал, пока занавес загорелся. **Огненная недотыкомка** юркою змейкою поползла по занавесу, тихонько и радостно взвизгивая. Передонов вышел из гостиной и затворил за собою дверь. Никто не заметил поджога. (с. 276)

małego saloniku obok Sali tanecznej. Nie było tam nikogo. Pieriedonow rozejrzał się dokoła, zapalił zapalke, przytknął ją do firanki, od dołu, przy samej podłodze i zaczął, aż się firanka zapali. **Ogniste niedotkniątko** popęzło po firance, jak zwinna żmijka, piszcząc cicho i radośnie. Pieriedonow wyszedł z saloniku i zamknął za sobą drzwi. Nikt nie zauważył podpalenia. (s. 298-299)

Widzimy tutaj, że niedotykomka w oryginale jest mocniej nacechowana, posiada wyraźniejsze charakterystyki niż postać niedotkniątka.

Jak powiada Edward Balcerzan:

tłumaczenie istnieje w serii tłumaczeń. Seria jest podstawowym sposobem istnienia przekładu artystycznego. Na tym polega swoistość jego ontologii. Jeżeli nawet jakiś utwór obcojęzyczny został przetłumaczony na nasz język tylko raz, to przekład ten traktujemy jako początek serii przekładów innych, jakie powstaną lub mogą powstać w przyszłości⁴⁴.

Przekład powieści *Mały bies* jest od 1973 roku takim właśnie początkiem. Być może w przyszłości pojawią się nowe przekłady powieści i wierszy Fiodora Sołoguba. Zakończeniem naszych rozważań niech będą słowa Pawła Florińskiego wypowiedziane w rozprawie *Fikcje w geometrii (Мнимости в геометрии)*:

[...] zarówno kilka przekładów dzieła poetyckiego na inny język czy na inne języki nie tylko nie przeszkadza sobie nawzajem, lecz również się uzupełnia, choć żaden z nich nie zastępuje w pełni oryginału, jak i naukowe obrazy jednej i tej samej rzeczywistości mogą i powinny być pomnożone – wcale nie ze szkodą dla prawdy. Wiedząc zaś to wszystko, nauczyliśmy się nie wytykać tej czy innej interpretacji, że ona się nie przydaje, a być jej wdzięcznym, gdy uda się z niej skorzystać⁴⁵.

References

- Akhundova O., „*Ne trogay v temnote...*”. *Analiz stikhotvoreniya Fedora Sologuba*, „Literatura” 2002, № 46, s. 10-11.
- Arciszewska K., *Motyw Szatana w poezji rosyjskich symbolistów*, [w:] *Literatura rosyjska przełomu XIX i XX wieku*, pod red. I. Fijałkowskiej-Janiak, Gdańsk 1998, s. 25-34.
- Balcerzan E., *Poetyka przekładu artystycznego*, [w:] tegoż, *Literatura z literatury (strategie tłumaczy)*, Katowice 1998.

⁴⁴ E. Balcerzan, *Poetyka przekładu artystycznego*, [w:] tegoż, *Literatura z literatury (strategie tłumaczy)*, Katowice 1998, s. 18.

⁴⁵ П. Флоренский, *Мнимости в геометрии*. Cyt. za: T. Szczerbowski, *Rosyjskie teorie przekładu literackiego*, Kraków 2011, s. 5.

- Berdyayev N., *Filosofiya svobody*, Moskva 1911.
- Blok A., *Tvorchestvo Fedora Sologuba*, „Pereval” 1907, nr 10, s. 19-23.
- Chesnov Ya.V., *Telesnost' cheloveka: filosofsko-antropologicheskoye ponimaniye*, Moskva 2007.
- Dal' V., *Tolkovyy slovar' zhivogo velikoruskogo yazyka v 4 t.*, 3-e izd. pod red. I.A. Boduena-de-Kurten, t. 2., Sankt-Peterburg – Moskva 1905.
- Dąbrowski W., Mandalian A., Woroszyński W., *Antologia nowoczesnej poezji rosyjskiej 1880-1967*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971.
- Dąbrowski W., Mandalian A., Woroszyński W., *Symboliści i akmeiści rosyjscy*, Warszawa 1971.
- Dubrowski P., *Dokładny słownik języka ruskiego i polskiego ułożony przez Piotra Dubrowskiego (część rusko-polska)*, Warszawa 1877.
- Dudek A., *Demonologia Władysława Iwanowa*, [w:] *Wizja człowieka i świata w myśli rosyjskiej*, pod red. L. Suchanka, Kraków 1998, s. 87-106.
- Dupré L., *Inny wymiar*, przeł. S. Lewandowska, Kraków 1991.
- Filin F.P. (red.), *Slovar' russkikh narodnykh govorov, Vypusk dvadtsat' pervyy*, Leningrad 1986.
- Etkind E., *Poeziya i perevod*, Moskva – Leningrad 1963.
- Gracla J., *Mały bies Fiodora Sologuba na scenach polskich*, „Acta Neophilologica” 2015, nr XVII (2), s. 113-119.
- Il'yev S., *Ironicheskii mir peredonovshchiny («Melkiy bes» Fedora Sologuba)*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego”. Filologia rosyjska, Gdańsk 1978, z. 7, s. 48-54.
- Ivanov Vyach., *Po zvezdam: Stat'i i aforizmy*, Sankt-Peterburg 1909.
- Ivanov Vyach., *Sobraniye sochineniy v 4-kh tomakh*, t. 4, Bryussel' 1974.
- Khimik V.V., *Tolkovyy slovar' russkoy razgovorno-obikhodnoy rechi: v dvukh tomakh*, t. I. Sankt-Peterburg 2017.
- Kołąkowski L., *Obecność mitu*, Warszawa 2005.
- Kononenko A.A., Kononenko S.A., *Personazhi slavyanskoy mifologii*, Kiyev 1993.
- Labuda A.W., *Pan Tadeusz we francuskiej tradycji przekładowej*, „Pamiętnik Literacki” 1993, z. 3/4, s. 63-74.
- Makhov A.E., *Sad demonov. Slovar' infernal'noy mifologii srednevekov'ya i vrozhdeniya*, Moskva 2007.
- Markiewicz H., *Literatura a mity*, „Twórczość” 1987, nr 10, s. 64-69.
- Nikolayev P.A. (red.), *Russkiye pisateli 1800-1917. Biograficheskiy slovar'*, t. 5, Moskva 2007.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Poznań – Warszawa 1980.
- Rożek M., *Diabeł w kulturze polskiej*, Warszawa – Kraków 1993.
- Shchukin V., *Rossiyskiy geniy prosveshcheniya. Issledovaniya v oblasti mifopoetiki i istorii idey*, Moskva 2007.
- Sologub F., *Melkiy bes*, Moskva 2007.
- Sologub F., *Melkiy bes. Drama v pyati deystviyakh (shesti kartinakh)*, ed., with an afterword, by S.J. Rabinowitz, Berkely 1988
- Sologub F., *O simbolizme*, „Zavety” 1914, № II, otd. 11, s. 71-77.
- Sologub F., *Sobraniye sochineniy*, t. 9, Sankt-Peterburg 1911.

- Sołogub F., *Mały bies*, przeł. R. Śliwowski, Warszawa 1973.
Szczerbowski T., *Rosyjskie teorie przekładu literackiego*, Kraków 2011.
Śliwowski R., *Fiodor Sołogub*, „Studia Rossica Posnanensia” 1973, nr 4, s. 45-59.
Tokarev S.A. (red.), *Mify narodov mira*, t. 2, Moskwa 1992.
Tresidder Dzh., *Slovar' simvolov*, per. s angielskiego S. Pał'ko, Moskwa 1999.
Ventslova T., *Sobesedniki na piru. Stat'i o russkoy literature*, Vilnius 1997.

NOTA O AUTORCE

Agnieszka Potyrańska – doktor, adiunkt, Katedra Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Ważniejsze publikacje: monografia: *Motywy demonologiczne w poezji Zinaidy Gippius (w ujęciu kontekstualnym)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017, ss. 296; artykuły: *Nominacje ducha zła w tradycji kulturowej (bies, czart, demon, diabeł, szatan)*, „Kultura i Historia” 2017, nr 32, s. 150-160; *Koncept apokatastazy w wybranych wierszach Siergieja Gorodieckiego z tomu „Ярь”*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Russologica” 2018, XI, Folia 260”, s. 77-92; *Obraz Jaryły w wierszach Siergieja Gorodieckiego*, „Acta Polono-Ruthenica” 2019, XXIV/1, s. 113-128; *Obrazy postaci mitologicznych w oryginałach i przekładach wybranych wierszy Siergieja Gorodieckiego*, „Acta Polono-Ruthenica” 2019, XXIV/3, s. 153-163.

ORCID: 0000-0003-2923-580X

E-mail: agnieszka.potyrska@poczta.umcs.lublin.pl